

"... poeci, malarze, - całe to dziwaczne towarzystwo nie jest może tak bardzo potrzebne. Ale usunie ich, a zobaczycie, że w swych domach, miastach, krajach, będziecie się czuć tak, jakbyście usunęli śmieciarzy..."



www.ath.bielsko.pl



www.ath.bielsko.pl

JAMA
KULTURALNO - LITERACKO - SPOŁECZNA

per aspera ad astra

jama@ath.bielsko.pl



POŁUDNIK 19°01'
RÓWNOLEŻNIK 49°48'

NUMER 14 KWIECIEŃ 2010 ROK V KWARTALNIK

PISMO STUDENTÓW ATH W BIELSKU-BIAŁEJ

SILENT HILL

Miasteczko Silent Hill. Fanom gier video nazwa ta nieobca jest już od 1999 roku. Wtedy bowiem miała miejsce premiera pierwszej części gry wydanej na Playstation. Jak wiele wspólnego ma gra z filmem i czy adaptacja na wielki ekran popsła mistyczne wręcz wrażenia obcowania z grą? Cóż... czytając poniższy tekst nie dowiecie się tego.

A przynajmniej niezbyt dokładnie, bowiem grałem osobiście tylko kilka godzin w pierwsze trzy gry studia Konami i nie zaszedłem w żadnej na tyle daleko, by kompetentnie porównywać je z dzieckiem X muzy. Należy jednak zauważyć, że opowieść zawarta w filmie czerpie garściami pomysły głównie z części pierwszej.

(ciąg dalszy w następnym numerze)

ROZPACZ DRODZY CZYTELNICY

Wiersz *Psy* pochodzi z tomiku *Rzecz Czarnoleska* wydanego w 1929 r., który został uznany przez krytykę za najwybitniejsze osiągnięcie, a jednocześnie wyraz pełnej dojrzałości twórczej. Za tytuł tego zbioru posłużył poecie fragment utworu C.K. Norwida *Moja Piosnka (I)*:

„ (...)
Czarnoleskiej ja rzeczy
Chcę - ta serce uleczy!
I zagrałem... I jeszcze mi smutniej”

(ciąg dalszy w następnym numerze)

Ten numer *Jamy* jest szczególny. Takiego jeszcze nie było. Dopadł nas kryzys (nie twórczy, bynajmniej...) i niestety *Jama* jest taka, jaka jest. W życiu nie zawsze wszystko wychodzi w taki sposób, jakbyśmy chcieli. Raz kasa jest - raz jej nie ma. Siedem lat takich, siedem owakich. I pomyśleć, że wszystko zaczęło się w USA, by po kilku latach trafić na Willową 2. Oszczędności nie pozwoliły rozwinąć skrzydeł - no ale cóż z inwencją i wyobraźnią? Zasłyszano, że podobno piękne kobiety należy zostawić mężczyznom bez wyobraźni... Może czas założyć różowe okulary? Albo je po prostu ściągnąć?

W tym numerze naprawdę każdy znajdzie coś dla siebie - już teraz odsyłamy do spisu treści na ostatniej stronie. Jest tam wszystko - trzeba jedynie się wczytać, a potem wertować gazetę codziennie. To chyba jest nasz najlepszy numer. Oczywiście przepraszamy za literówki i drobne niedociągnięcia. Błędy zawsze można wygumować. Prosimy jednak nie kserować poszczególnych artykułów i nie przepisywać ręcznie - jest duże prawdopodobieństwo, że w połowie czerwca zrobimy dodruk tego wydania *Jamy*.

Kryzys ma jeszcze jedną ważną cechę. Zawsze przechodzi. Zawsze. Jak jest źle, to potem zawsze jest lepiej. Zresztą co znaczy, że jest „źle”? Jest po prostu inaczej. Nie gorzej i nie lepiej - inaczej. Pozdrawiamy świątecznie i czekamy na Wasze teksty do czerwcowego, przedwakacyjnego numeru.

REDAKCJA

Ciepłych, pełnych radośnie j nadziei świąt , a także kolorowych spotkań z budzącą się do życia przyrodą. Zdrowia, szczęścia, humoru dobrego, a przy tym wszystkim stołu bogatego. Mokrego dynusa, smacznego ja jka i niech te święta będą jak ba jka. Na tę Wielkanoc życzyć Wam wypada ciepła domowego, miłości bliźniego, placka wyborczego i spoko ju świętego!



(H)EROSI

„Jesteśmy najbardziej zaawansowaną technologicznie organizacją przybywającą na OldTown. Poszukujemy, gromadzimy i uzupełniamy wiedzę o wszelkiej technologii z przed Wielkiej Wojny. Nie znajdziesz wśród nas najemników, wojowników czy imnych żołnierzy fortuny. Nie jesteśmy herosami po prostu robimy swoje.” - Tak piszemy o sobie na naszej stronie internetowej, czy jako szef, mógłbyś to rozwinąć, powiedzieć, co właściwie robimy?

Przemierzamy wasteland poszukując relikwii przeszłości. Część z nich zostawiamy dla siebie. Większość jednak sprzedajemy tym, którzy skłonni są zapłacić za odrobinę luksusu i przedwojennego klimatu. Najczęściej w postaci elektroniki. Generalnie nikt nie dysponuje większą wiedzą na temat ustrojstw sprzed wojny i większą miłością do nich.

(ciąg dalszy w następnym numerze)

WSPIERAMY

STOWARZYSZENIE KULTURALNE

STUDIUM Z NAMI

AKADEMIA
TECHNICZNO-HUMANISTYCZNA
W BIELSKU-BIAŁEJ
43-309 Bielsko-Biała
ul. Willowa 2
centrala telefoniczna
+48 33 8279 349 lub 350



Redakcja serdecznie dziękuje ks. prof. Tadeuszowi Borutce i pracownikom Instytutu Teologicznego za pomoc komputerową i techniczną przy drukowaniu Jamy.

IDŹ NA „GHOST WRITERA” POLAŃSKIEGO

KUPUJĄC BILET

ZRZUĆ SIĘ NA KAUCJĘ!

Z GŁOWY – FRAGMENTY – TADEUSZ GAJCY „DO POTOMNEGO”

Kochałem tak ja ty zapewne, ale mi serca dano skąpo na miłość moją niepotrzebną, bowiem stawały nad epoką, której imiona dajesz teraz, olbrzymia śmierć i przerażenie.

Ten czas, ta noc i ja bez miejsca nad tobą ważą się i uczą: ostatni sen, a boleść pierwsza i słona miłość nad ojczyzną.

Dalekie niebo się nachyla i ufnie błyska lot motyla, lecz człowiek ręce nie jak skrzydła, a broń śmiertelną z sobą dźwiga.

Są światy dwa i znasz je także: wystarczy rzęsą oczy przykryć, a widać tło błękitne, gwiazdę wysoko na nim, ruch zieleni nad tajemniczym ptaków krzykiem.

Serce pełne miłości smutnej niosę jak żołnierz mogiłę pod swym hełmem niesie przez czas.

Cokolwiek pieścą dłonie nasze, niewierne jest: czy liść, czy woda przecieka poprzez palce; twarz się odsuwa bliska w cieniu gęste i tak odsuwa się nam młodość i radość prosta, że jesteśmy.

Gdy popatrzę, jak dym przewija się i pasma obłoków giną w trawach krótkich, to jest jak w śnie, gdy ręka ruchem niewiedzy pełnym obok szuka, kiedy za oknem jak ampulka świeci latarnia.

Szukam w gwiazdach zarysu twego. Między nami jak dłonie dwie złączone są pamięci nasze i miłości, a jeden tylko wspólny dom, który nade mną w tobie rośnie.

W ŚCIANACH JAMY

KTO NAPRAWDĘ ZABIŁ KENEDYEGO?
(strona 5)



CAŁA PRAWDA O DODZIE I NERGALU
(strona 7)

Jasio jest gabi

PÓŁ PRAWDY O FRYTCE

NAGA PRAWDA O MNIE.
(strona 11)

Sz ublah dio walczy

W KOŃCU JAREK WRACA DO WŁADZY.
(strona 13)

MASONI NA ATH. KIM SĄ I SKĄD PRZYBYLI.
(strona 3)



DYSKUSJA O KAPUŚCŃSKIM.
(strona 15)

napis twiczebny

EKSKLUZYWNY WYWIAD Z TIGEREM WOODSEM.
(strona 17)



PODRÓŻ ZA JEDEN UŚMIECH - RELACJA NA ŻYWO Z WYPRAWY NA MARS.
(strona 22)



JAK NIE PODRÓŻOWAĆ - ESEJ O W. CEJROWSKIM.
(strona 25)

uwolnić ryby z puszek

ONI NAPRAWDĘ TU BYLI! - UFO NA PARKINGU PRZY GEMINI. ŚRODA, GODZ. 7.53 RANO.
(strona 27)



CZY ŚWIĘTY GRALL SCHOWANY JEST W PIEROŹKU I POD KTÓRĄ ŁAWKĄ?
(strona 33)

WYWIAD RZĘKA (WISŁA) Z POLARNIKIEM MARKIEM KAMIŃSKIM.
(strona 35)

dobrze się pi z byle min.

NAJLEPSZY TEST NA INTELIGENCJĘ. CZYLI JAK CZYTAĆ JAMĘ MIĘDZY WIERZAMI...
(strona 36)



O WYŻSZOŚCI ŚWIAT NAD ŚWIĘTAMI.
(strona 40)

KTO OSTATNIO NAPRAWDĘ (ALE NAPRAWDĘ) WIDZIAŁ YETI? SKODĘ YETI.
(strona 12)

reksio kłamię

CO NAPRAWDĘ W ZIĘŁA KORNELIA?
(strona 100)

...nie wolno zostawić świata takim, jakim jest... (Janusz Korczak)

JAMA KULTURALNO-LITERACKO-SPOŁECZNA - PISMO STUDENTÓW FILOLOGII POLSKIEJ ATH W BIELSKU-BIAŁEJ

KWARTALNIK - REDAGUJE ZESPÓŁ: Zuzanna Cygielska, Maciej Kalarus, Agnieszka Łukaszek (redaktor prowadząca),

Anna Rzepka. OPIEKA REDAKCYJNA: DR IRENEUSZ GIELATA

PISMO WSPÓLTWORZONE PRZY UDZIALE KOŁA NAUKOWEGO POLONISTÓW ATH

KORRESPONDENCJĘ, PROSIMY KIEROWAĆ NA ADRES E-MAIL: jama@ath.bielsko.pl

PUBLIKOWANE ARTYKUŁY I OPINIE NIE ZAWSZE ODZWIERCIADLAJĄ POGLĄDY REDAKCJI

